

Sygn. akt IV KK 197/15

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puzkarski

w sprawie z wniosku **E. B.**
o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne zatrzymanie
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 4 września 2015 r.,
kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 marca 2015 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P.
z dnia 7 stycznia 2015 r.

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od E. B. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 7 stycznia 2015 r., powołując się na art. 555 k.p.k. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k., oddalił wniosek E. B. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne jej zatrzymanie w dniach od 1 do 2 sierpnia 2006 r. W uzasadnieniu wskazał m.in., że „wystąpienie przez wnioskodawczynię z powództwem odszkodowawczym w dniu 9.12.2014 r. nastąpiło po 8 latach od upływu terminu jego przedawnienia. Tak znaczne przekroczenie terminu przewidzianego w art. 555 k.p.k. nie było usprawiedliwione żadnymi wyjątkowymi okolicznościami, a wynikało jedynie z niewiedzy i nieznamomości prawa przez

wnioskodawczynię. W takiej sytuacji skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia przez prokuratora na rozprawie w dniu 7 stycznia 2015 r. nie może być poczytane jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego”.

Wyrok ten został zaskarżony przez pełnomocnika wnioskodawczyni, który w apelacji zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 555 k.p.k. w zw. z art. 5 k.c. w zw. z art. 558 k.p.k. poprzez uznanie, że podniesiony zarzut przedawnienia zasługuje na uwzględnienie oraz że przekroczenie terminu przez wnioskodawczynię nie było usprawiedliwione żadnymi wyjątkowymi okolicznościami, gdy za taką okoliczność powinien być uznany fakt niepouczenia wnioskodawczyni przez organy prowadzące postępowanie o przysługującym jej prawie dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie oraz o terminie do złożenia takiego wniosku.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 marca 2015 r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację pełnomocnika wnioskodawczyni za oczywiście bezzasadną.

Od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł kasację, w której zamieścił zarzut podniesiony uprzednio w apelacji, tj. obraży art. 555 k.p.k. w zw. z art. 5 k.c. w zw. z art. 558 k.p.k., nadto zarzucił obrazę art. 433 § 2 oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niedostateczne rozważenie zarzutów apelacji, tj. nieuwzględnienie przez Sąd Apelacyjny rażąco długotrwałego postępowania karnego prowadzonego przeciwko wnioskodawczyni oraz nierozważenie, iż ranga gwarancji konstytucyjnych przewidzianych w art. 41 ust. 5 Konstytucji RP i Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (art. 5 ust. 5) przemawia za obowiązkiem pouczenia wnioskodawczyni przez organy prowadzące postępowanie karne o przysługujących jej roszczeniach z art. 552 § 4 k.p.k. i terminie na ich złożenie.

Wywodząc, że sygnalizowane uchybienia miały charakter rażącego naruszenia prawa i mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację rację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Analiza zarzutów podniesionych przez skarżącego potwierdziła, że pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności kasacji zasługuje na aprobatę. Trafnie zwrócił on uwagę, że autor kasacji nie w pełni respektuje przepis art. 519 k.p.k. stanowiący, iż kasacja jest wnoszona przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego. Powoduje to konieczność sformułowania zarzutu (zarzutów) przeciwko orzeczeniu właśnie tego sądu, a nie przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Tymczasem pierwszy z zamieszczonych w kasacji zarzutów jest wiernym powtórzeniem zarzutu zamieszczonego w apelacji, trzeba zatem przyjąć, że nie odnosi się do orzeczenia Sądu Apelacyjnego, zaś intencją skarżącego jest doprowadzenie do kontroli orzeczenia Sądu I instancji, tym razem przez Sąd Najwyższy, co nie jest postąpieniem prawidłowym.

Ma przy tym znaczenie okoliczność, że Sąd odwoławczy wszechstronnie, z odwołaniem się do literatury prawniczej oraz orzecznictwa sądowego, zbadał zarzut podniesiony w apelacji, dochodząc do wniosku, iż należy podzielić pogląd Sądu *meriti*, że zgłoszony przez prokuratora zarzut przedawnienia nie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego oraz że niedochowanie przez wnioskodawczynię terminu do zgłoszenia żądania odszkodowania i zadośćuczynienia nie zostało przez nią należycie usprawiedliwione. Sąd *ad quem* zwrócił przy tym uwagę, że E. B. przyznała, iż nie było przeszkód, by wystąpiła z wnioskiem o odszkodowanie w sierpniu 2006 r., a nie uczyniła tego w oczekiwaniu na zakończeniu sprawy. Sąd odwoławczy podzielił też pogląd Sądu I instancji, iż nie zachodziła konieczność pouczenia wnioskodawczynie w oparciu art. 16 § 2 k.p.k., słusznie podkreślając wysoki poziom intelektualny wnioskodawczynie, jak też, że wypływająca z tego przepisu powinność pouczenia strony odnosi się do tych uprawnień i obowiązków, które bezpośrednio łączą się z treścią danej czynności. Celowe będzie też wspomnieć, że wiedza o instytucji odszkodowania za każdą postać niesłusznego pozbawienia wolności, będącego wynikiem decyzji organu państwa, wydaje się być utrwalona w świadomości społecznej, również dlatego, że wzmianki o toczących się z tego tytułu procesach niejednokrotnie pojawiały się w środkach masowej informacji. Osoba zainteresowana nie napotka też na trudności, jeżeli zechce się dowiedzieć o obowiązujących w tym zakresie przepisach.

Tak w apelacji, jak i kasacji skarżący nawiązał do dwóch orzeczeń Sądu Najwyższego, w których krytycznie odniesiono się do tego, że ustawa nie nakłada na organ procesowy obowiązku pouczenia o prawie i sposobie zgłoszenia żądania odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego pozbawienia wolności (uchwała z dnia 15 września 1999 r., I KZP 27/99, OSNKW 1999, z. 11-12, poz. 72; wyrok z dnia 11 lipca 2002 r., IV KK 172/02, OSNKW 2003, z. 1-2, poz. 19). Jest jednak faktem, że ustawodawca, któremu zagadnienie jest niewątpliwie znane, mimo licznych nowelizacji Kodeksu postępowania karnego, stanu prawnego w omawianym zakresie nie zmienił, najwidoczniej uznając, że przepisy wymienione przez skarżącego w drugim zarzucie do tego nie obligują. Należy też podkreślić, w aspekcie potrzeby wspomnianego pouczenia, że trudno jest jednakowo traktować sytuacje zasadniczo różne, np. wydanie wyroku uniewinniającego, z ustaniem zatrzymania, która to sytuacja miała miejsca w przypadku wnioskodawczynie. E. B. została zatrzymana wieczorem 1 sierpnia 2006 r. (k. 15 akt sprawy), a następnego dnia zwolniona, przy czym prokurator zastosował wobec niej środek zapobiegawczego w postaci poręczenia majątkowego, wskazując w postanowieniu, że zebrany materiał dowodowy w dużym stopniu uprawdopodobnia popełnienie przez podejrzaną zarzucanych jej czynów, jak też że „przyznała się do zarzucanych jej przestępstw i złożyła wyjaśnienia zgodne z zebraniem materiałem dowodowym” (k. 18). E. B. nie zaskarżyła wspomnianego postanowienia, natomiast zgodnie z jego treścią złożyła wyznaczone poręczenie (k. 19). W tym stanie rzeczy trudno przyjąć, że prokurator, który zatrzymanie podejrzanej z pewnością uznawał za zasadne, powinien dojść do wniosku, iż zachodzi potrzeba poinformowania jej o możliwości i sposobie ubiegania się o rekompensatę z powodu zatrzymania. Wprawdzie skarżący jest innego zdania, to powołując się na art. 16 § 2 k.p.k., jednak nie podał, jakie konkretnie okoliczności powinny skłonić organ prowadzący postępowanie do uznania, że zachodzi potrzeba udzielenia E. B. wspomnianego pouczenia oraz w którym momencie powinno to nastąpić. Na zakończenie tej części uzasadnienia należy odnotować, że skarżący, dążąc do wsparcia własnej argumentacji, nierzetelnie powołał wspomniany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r., IV KK 172/02. Cytując tezę tego orzeczenia pominął bowiem, zapewne intencjonalnie, bo nie odpowiadał jego koncepcji, jej istotny fragment.

Mianowicie, była w nim mowa o błędnym pouczeniu zainteresowanego lub udzieleniu mu informacji, która mogła spowodować błędne przekonanie o terminie wykonania czynności, która to sytuacja w przypadku E. B. nie miała przecież miejsca. W tymże orzeczeniu skonstatowano również, niezależnie od krytyki tego stanu rzeczy, że na gruncie obowiązującego prawa nie może być kwestionowane stanowisko, iż przepisy art. 16 k.p.k. dotyczą wyłącznie takich uprawnień i obowiązków, które mogą być realizowane w trakcie toczącego się postępowania. Prowadzi to do sytuacji, że nawet wydając wyrok uniewinniający, czy utrzymując taki wyrok w mocy, sąd nie ma obowiązku pouczenia oskarżonego o możliwości dochodzenia odszkodowania.

Ocena procedowania Sądu II instancji nie prowadzi do wniosku, że zasadny jest drugi z podniesionych w kasacji zarzutów. Wypada przy tym zauważyć, że skoro skarżący nie twierdzi, iż Sąd odwoławczy nie rozważył wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji, a utrzymuje, iż zarzuty (w istocie tylko jeden został postawiony) rozważył niedostatecznie, to wskazanie na obrazę art. 433 § 2 k.p.k. nie było słuszne. Dla oceny tego zarzutu zasadnicze znaczenie ma okoliczność, że autor kasacji nietrafnie uważa, iż przy rozważaniu, czy podniesienie przez prokuratora zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, Sąd *ad quem* był zobowiązany wziąć pod uwagę długotrwałość postępowania karnego prowadzonego przeciwko wnioskodawczyni. Trudno wymagać, by ta okoliczność pozostawała w polu widzenia Sądu, skoro zarzut apelacji w żaden sposób do niej nie nawiązywał, natomiast poprzestał na wskazaniu, że wnioskodawczyni nie została pouczona o prawie dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia. Nasuwa się więc wrażenie, że autor kasacji niedostatki apelacji, którą też sporządził, uznał za możliwe do naprawienia w nadzwyczajnym środku zaskarżenia. Niezależnie od tego trzeba zauważyć, że włączenie w zakres rozważań czasu trwania postępowania nie spowodowałoby wydania przez Sąd odwoławczy innego orzeczenia. Wszak fakt prowadzenia postępowania nie wyłączał możliwości dowiedzenia się przez ówczesnie podejrzaną o warunkach uzyskania rekompensaty za zatrzymanie, o ile uważała je za niesłuszne, nadto skoro wnioskodawczyni uznała, że wystąpi z żądaniem dopiero po zakończeniu postępowania, to wypada przyjąć, że nawet znaczne

zredukowanie czasu jego prowadzenia (toczyło się rzeczywiście długo, prawie 8 lat) nie spowodowałyby zachowania przez wnioskodawczynię ustawowego terminu, wtedy rocznego od daty zwolnienia, zatem względnie krótkiego. Na marginesie można zauważyć, że poglądu skarżącego, iż długotrwałość postępowania jest okolicznością usprawiedliwiającą przekroczenie terminu do wystąpienia z roszczeniami przeciwko Skarbowi Państwa, nie wspiera powołane przezeń postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 2010 r., II KK 290/10, LEX nr 735495. Autor kasacji powinien natomiast dostrzec, że również w tym judykacie wyrażony został pogląd o ograniczonym zakresie obowiązywania przepisu art. 16 § 2 k.p.k.

Sąd Apelacyjny nie musiał też prowadzić rozważań na gruncie art. 41 ust. 5 Konstytucji RP oraz art. 5 ust. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, skoro w apelacji skarżący nie podniósł naruszenia tych przepisów. Wymienił je w uzasadnieniu skargi, ale jedynie poprzez przytoczenie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r., IV KK 172/02. W uzasadnieniu tego orzeczenia nawiązano do wymienionych przepisów, jednak nie w celu wykazania, że z uwagi na ich treść organ procesowy ma obowiązek pouczenia o prawie żądania odszkodowania za niesłuszne pozbawienie wolności, ale by wesprzeć postulat wprowadzenia do ustawy takiego obowiązku.

Mając na uwadze powyższe względy, Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście bezzasadną i oddalił ją w trybie 535 § 3 k.p.k. To rozstrzygnięcie skutkowało obciążeniem wnioskodawczynię kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.